IPN GK 196/62
NTN 62

Nr. akt.

plansz 21

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 16 marca 1936r. Sędzia Okręgowy Śledczy II rejonu Sądu Okręgowego w Warszawie Halina Werenko deleg. do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia Odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 109 k.p.k. poczem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Felicja Szczepańska z domu Skoczyn
Imiona rodziców Antoni Józefa i Bieniocich
Data urodzenia 18-IX 1907r. we wsi Rybno pow. Płońsk
Zajęcie handlująca
Wykształcenie VII oddziałów szkoły powszechnej
Miejsce zamieszkania Ul. Grzybowska Nr. 3a
Wyznanie rzymsko-katolickie
Karalność nie karana

W czasie okupacji niemieckiej mieszkałam w Warszawie przy ul. Paryskiej nr 93 razem z mężem Andrzejem, ur. 24 Listopada 1910r. w Międzyrzecu, drukarzem mat z zawodu, zatrudnionym przed wojną 1939r. w Państwowym Instytucie geograficznym, ul. Al. Szucha nr. 90. W czasie wojny mąż mój nie był nigdzie zatrudniony, pracował dorywczo. O tem czy mój mąż należał do organizacji podziemnej niczego mi nie wiadomo. Z mężem, podczas wizyt mojej siostry z Niemiec, o tem nie mówił. Natomiast ona i mąż z kolegami często omawiali sprawy z prasy podziemnej. W dniu 8 grudnia 1943r. na Nowym Świecie i Ale 3 Maja z tramwaju w czasie kapanki uliczne[j] [mojego] męża zatrzymany przez żandarmów, razem z 24 innymi mężczyznami. Opowiadał mi o tem mężczyzna, nazwiska którego nie znam, który razem z mężem był zatrzymany w tramwaju, razem był na badaniu w więzieniu na Pawiaku w celi na III piętrze a następnie został wywieziony pociągiem pasażerskim do Niemiec

IPN GK 196/62
NTN 62

Podobno tramwajem w tym czasie była przewiezione broń,
ale nic bliższego nie dowiedziałam się. Opowiadał mi
mojemu ojcu z Pawiaka o ukryciu pewnej ilości broni
i w czasie badania w celi, od razu głębokiej powiedział
robotnikom niemieckim i zabrał rozstrzelaniu,
natomiast temu mojemu oddał do ręki, kazał go
zwolnić. W dniu 10 grudnia 1943 r. został wywieziony
ojciec, który zginął w dniu 7 grudnia 1943 r. Kosztem
rozstrzelanych 50 zakładników P. P. R. za pracę na rzecz
Moskwy i Anglii, w odwet za wysadzenie pociągu z amunicją
pod Skierdą. W tym dniu odbyły się na terenie Warszawy
dwie egzekucje na Woli i na Ochocie, w których razem
rozstrzelano po 25 osób. Nic więcej nie mogę o okolicznościach
mojego męża dowiedzieć się. Odeszłam

z poważaniem

p.o. Sędzia Śledczy